

ŁÓDŹ
2,00 zł cena gazety
(w tym 7% VAT)
7,99 zł cena gazety i płyty
(w tym 22% VAT)

PONIEDZIAŁEK
8 lutego 2010
NR 32. 6250
NAKLAD 490 TYS. 3
REDAKTOR PROWADZĄCY
ZBIGNIEW PENDEL
WYDAJE AGORA SA, NUMER INDEKSU 348198 349348
www.wyborcza.pl

NAM NIE JEST WSZYSTKO JEDNO

gazeta

WYBORCZA.PL

Łódzka kolejka do zdrowia

Ile można czekać na leczenie? Łódzki rekord to dwa i pół roku. Takie terminy wyznaczają w poradni okulistycznej przy Szpitalu im. Barlickiego

ADAM CZERWIŃSKI

W ubiegłym tygodniu sprawdziliśmy, ile będziemy czekać na bezpłatną wizytę u specjalisty, na badanie czy zabieg, jeśli zapiszemy się teraz.

Kardiolog

W szpitalu MSWiA na wizyte trzeba poczekać do lipca. Długo. Można więc próbować gdzie indziej. Ale bez gwarancji sukcesu. Bo na przykład poradnia w szpitalu bonifratrów nie zapisuje żadnych nowych pacjentów do kardiologa. Placówka ma tylko czterech specjalistów od chorób układu krążenia i nie są oni w stanie przyjąć więcej pacjentów.

Okulista

U bonifratrów trzeba czekać tylko dwa miesiące. - Ale proszę zwrócić uwagę, że jest dopiero początek roku - mówi Robert Wilanowski, dyrektor. - Kolejki pęcznieją, gdy wyczerpują się limity NFZ-etu. Dlatego za parę miesięcy może być dużo trudniej dostać się do naszych specjalistów.

W szpitalu MSWiA trzeba poczekać miesiąc dłużej. Za to w „Barlickim” kolejka po poradę jest naprawdę imponująca - trzeba czekać 945 dni!

Znaleźliśmy przychodnię, gdzie okulista przyjmie bez kolejki. To NZOZ Med Plus z Bałut.

Chirurg

W Szpitalu im. Kopernika zapisy przyjmują na połowę marca. Za to

u bonifratrów ten specjalista przyjmie z dnia na dzień.

Urolog

W tej specjalności leczenie idzie dość sprawnie. Bonifratrzy i „Kopernik” przyjmują zapisy na koniec lutego.

Neurolog

Tu jest gorzej. Szpital przy ul. Pabianickiej pierwszy wolny termin zaproponuje na połowę czerwca. Za to prywatna przychodnia z Bałut ma jeszcze terminy na maj.

Onkolog

W Regionalnym Ośrodku Onkologicznym przy Szpitalu im. Kopernika pacjenci czekają nawet po dwa miesiące. Prof. Arkadiusz Jeziorski, dyrektor ośrodka: - Te kolejki to zmore. Ludzie, którzy przychodzą na pierwszą wizytę, powinni być przyjęci najwyżej w dwa tygodnie.

Właśnie tyle trzeba czekać do onkologa w niepublicznym NZOZ-ie Med Plus z Bałut. Jak to możliwe? - Jesteśmy nową placówką, działamy dopiero kilka miesięcy - odpowiada dr Mariusz Maroszyński, kierownik ośrodka. - Kolejka z prawdziwego zdarzenia jeszcze nie zdążyła się u nas uformować. Ale spokojnie, na pewno będzie dłuższa. Mimo że nie kazaliśmy ludziom czekać miesiącami, NFZ obciął nam kontrakt o połowę, więc za pół roku kolejka będzie taka sama jak w „Koperniku”.

Pulmonolog

- Nie narzekamy - mówi Waldemar Kowalczyk, dyrektor medyczny szpi-



W Łodzi najdłużej poczekamy na wszczepienie endoprotezy i operację zaćmy

tala w Łagiewnikach. - Nasi lekarze przyjmują z dnia na dzień. Tylko czasem każą przyjść za cztery-pięć dni.

Tomografia komputerowa

Kolejka na to badanie w większości placówek to przynajmniej kilka miesięcy. Stosunkowo szybko można się zbadać w szpitalu MSWiA. W piątek proponowano nam termin na początek kwietnia.

Ale uwaga. Na badanie trzeba mieć skierowanie od lekarza specjalisty. Do końca grudnia na tomografię i kilka innych badań mógł kierować lekarz podstawowej opieki zdrowotnej. Od 1 stycznia NFZ odebrał im ten przywilej.

Podobno pacjenci biją lekarzy. Mam nadzieję, że uda mi się nie oberwać - mówi prof. Ludomir Stefańczyk, szef zakładu radiologii w łódzkim Szpitalu im. Barlickiego. - Pyta się pan dla-

czego się boję? Proszę sobie wyobrazić, że rok temu w marcu zapisał się pan u mnie na tomografię. Wyznaczaliśmy półroczne terminy. Ale pod koniec roku wyczerpały się nam limity i niektórym pacjentom przełożyliśmy termin badania na nowy rok. I teraz znów będziemy musieli im powiedzieć: przepraszamy, ale nie możemy was przyjąć, bo nie macie skierowania od specjalisty, a stare - z POZ - jest nieważne.

Rezonans magnetyczny

W szpitalu WAM wyznaczają terminy na badanie za trzy miesiące.

Kolonoskopia i gastroskopia

Tu jest dużo lepiej. Bonifratrzy mają wolne terminy za miesiąc, MSWiA za półtora, podobnie jak szpital im. Kopernika, który wpisuje pacjentów na koniec marca. Podobne terminy są na gastroskopie.

Wszczepienie rozrusznika serca

W „Koperniku” pacjent zgłaszający się dziś zostanie przyjęty w połowie marca, oczywiście jeśli na taki czas oczekiwania pozwala jego stan. Jeśli nie, zabieg będzie przeprowadzony w ciągu kilku dni.

Usunięcie pęcherzyka żółciowego

Chirurdzy z „Kopernika” każą czekać pacjentom do początku kwietnia. W „Barlickim” operacje są wyznaczane za 28 dni. Ale to wcale nie znaczy, że tak szybko się odbędą. Od kilku tygodni w Łodzi zlikwidowano ostre dyżury. To znaczy, że pierwszeństwo mają pacjenci przywieźeni przez pogoto-



Leczyć po ludzku

Wie. Dlatego oddziały zabiegowe są zakorkowane i lekarze coraz częściej muszą odwoływać zaplanowane wcześniejsze operacje.

Operacja na żyłkach nóg

Takie zabiegi robią oddziały chirurgii naczyniowej. Jeśli komuś się nie spieszy, to termin, który zaproponuje Szpital im. Kopernika (październik/listopad), będzie do przyjęcia. Niecierpliwi powinni szukać pomocy w szpitalu MSWiA. Tam operacja będzie zrobiona za trzy miesiące.

Wszczepienie endoprotezy stawu biodrowego

Pacjenci, którzy czekają na te zabiegi, żartują, że za komuny krócej czekało się na telefon. Trochę przesadzają, bo w MSWiA można mieć nową endoprotezę w 13 miesięcy. Ale w „Koperniku” wolne terminy są dopiero na początek 2012 r.

Usunięcie zaćmy

Tu też nie jest łatwo. W szpitalu przy ul. Północnej każą czekać półtora roku. Podobne terminy są w Szpitalu im. Barlickiego. ●

Czekamy na listy

Przez tydzień w cyklu „Leczyć po ludzku” będziemy pisali o problemach służby zdrowia - m.in. kolejkach, jak je rozładować oraz o prywatnej służbie zdrowia. Czekamy na Wasze listy. Piszcie na: listy@lodz.agora.pl